

Zakaz smartfonów w szkołach w Niemczech

3 kwietnia 2025

Niemcy są kolejnym krajem, który eksperymentuje z wprowadzaniem zakazu używania smartfonów w szkołach. Niekontrolowany kontakt najmłodszych z internetem, media społecznościowe i nagrywanie siebie nawzajem są poważnymi problemami. Jednak czy zakaz jest skuteczną metodą? Czy idzie za nim również edukacja?



Od nowego roku szkolnego Hesja i Badenia-Wirtembergia w Niemczech wprowadzają całkowity zakaz używania smartfonów i smartwatchów na terenie szkół. Regulacje obejmą wszystkich uczniów, a wyjątki przewidziano jedynie dla starszych klas w szkołach średnich, jeśli nauczyciel wyrazi na to zgodę. Podobne ograniczenia już wcześniej obowiązywały w niektórych niemieckich szkołach, jednak teraz landy decydują się na wprowadzenie ujednoliconych przepisów.

Zakaz ma na celu ograniczenie uzależnienia od mediów społecznościowych, zmniejszenie poziomu agresji oraz poprawę koncentracji i relacji międzyludzkich. Czy to dobry pomysł? W krajach, gdzie podobne regulacje funkcjonują, np. we Francji,

zauważono poprawę wyników w nauce i większe zaangażowanie uczniów w życie szkolne. Jednak nie brakuje głosów krytycznych – niektórzy eksperci wskazują, że problem leży nie w samych smartfonach, ale w sposobie, w jaki młodzież z nich korzysta. Niemniej decyzja niemieckich landów może być początkiem ogólnokrajowej reformy, a w przyszłości podobne przepisy mogą objąć całą edukację w Niemczech.

Zamiast wprowadzać całkowite zakazy, wielu ekspertów wskazuje, że kluczowe jest edukowanie uczniów, jak mądrze korzystać ze smartfonów. Ograniczenia mogą przynieść chwilową poprawę, ale bez nauki odpowiedzialnego używania technologii problem uzależnienia od ekranów czy dezinformacji nie zniknie. W Niemczech coraz więcej szkół wdraża programy edukacji medialnej, które uczą dzieci i młodzież świadomego korzystania z internetu, ochrony prywatności oraz rozpoznawania zagrożeń, takich jak cyberprzemoc czy fake newsy.

Eksperti podkreślają też, że edukować trzeba nie tylko uczniów, ale również rodziców, którzy często nie kontrolują czasu spędzanego przez dzieci online. W niektórych niemieckich szkołach organizowane są spotkania dla rodziców. Wówczas specjaliści pokazują, jak stawiać zdrowe granice w korzystaniu z technologii. Idealnym rozwiązaniem wydaje się połączenie edukacji z rozsądnymi ograniczeniami. Zamiast sztywnego zakazu, który może wywołać opór wśród uczniów i trudności w egzekwowaniu przepisów – wiedza.

Choć smartfony często postrzega się jako źródło problemów – od uzależnienia po cyberprzemoc – warto pamiętać, że mogą one także pełnić pozytywną rolę w edukacji i komunikacji. Dzięki nim dzieci mają dostęp do wiedzy. Mogą również rozwijać pasje i utrzymywać kontakty z rówieśnikami, nawet jeśli mieszkają daleko od siebie. Jednak pytanie brzmi: czy w dzisiejszym świecie da się całkowicie oddzielić dzieci od smartfonów? Wydaje się to mało realne, dlatego zamiast całkowitego odcinania, kluczowe jest nauczanie ich mądrego korzystania z technologii. W Hesji i Badenii-Wirtembergii, gdzie od nowego

roku szkolnego obowiązuje zakaz używania smartfonów w szkołach, efekty tej decyzji będzie można ocenić dopiero po kilku miesiącach. Czy poprawi to koncentrację na lekcjach i relacje między uczniami? Czy zmniejszy poziom agresji i uzależnienia od ekranów? Na odpowiedzi trzeba jeszcze poczekać. Jednak jedno jest pewne – technologia nie zniknie z życia dzieci. Zatem zamiast tylko ograniczać, warto uczyć jej świadomego wykorzystywania.

Autorstwo: Joanna Baran

Ilustracja: WolneMedia.net (CC0)

Źródło: PolishExpress.co.uk